

pppřední nr A-352/341

IV 125
21

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 166
e-mail: fezak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Więtyka Jan

87-100 Toruń

poza Pom.
Gnsbruck AK
Więtyka Jan
ps. "Schmid"
A-341/952 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Ličtyła a Jan

T: 01-341/959 3om

poza 3om Smobruck AK

I./1. Relacja *k. 2 s. 1-4*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora ←

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

.....
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *n. 4*

VI. Fotografie *brak.*

I/1. Delacja - Liczyli a Jan

1. Delacja własna Jano Liczyli,
kserokop. refp. z 17.08.1990 k. 2 s. 1-4



Kiełtyka Jar

Toruń 17.08.90

15.1.1922

Marcin - Marja (robotnik)

Klar. pow. Ostrozeszów.

Toruń 87-100

ul. Kroszeńskiego 42b/73.

Do wojny w 39r. mieszkałem w Łodzi, i tam
 ukończyłem Gim. Mechaniczne Es. Salezjanów
 przy ul. Wodnej 36. W 1940 r. zostałem wraz z 6 innymi
 kolegami wywieziony na roboty do miast. Burg
 Magdeburg. W 1941 wraz z kolegami uciekaliśmy do
 Innsbrucka (Tyrol) z zamiarem przedostania się do
 Szwajcarii, otarło się że jest to pułap nasze
 możliwości. Podjęliśmy pracę w firmie budowlanej
 w Innsbrucku Inerebner und Mayer
 W październiku 1943r. zostałem w ramach pracy
 mojej firmy przeniesiony do Innsbrucka ponieważ
 moje ostatnie miejsce w górnach (2600m)
 (pim), na okres zimy było zamknięte. Około
 Bożego Narodzenia tego roku zapoczątkowałem się z
 polecanymi z miasta, którzy nas obserwowali, jak
 się próbujemy owinąć. Jedynymi pościgami byli
 moi przyszli prześladowcy ps. "Karol" a drugi
 ps. "Hitold". Nie pamiętam dokładnie daty
 przysięgi, ale tuż po Bożym Narodzeniu.
 Pamiętam że w obecności trzech osób odebrałem
 od demona przysięgę nie konstruować R.P.

1/11/20

②

miało to miejsce w punkcie kontaktowym
trytonimi Betlejem lub Stajenka - następnie,
jak druga osoba zażyta.

Moim zadaniem było przygotowanie mater.
wybuchowych kompletnych, oraz ich zabez-
pieczenie. Z uwagi na bezpieczeństwo
kontakty ziemne były ograniczone i to tylko
z "Karolem". Mój ps. Schmid - samolub lub
nazwisko jak dla tego. Wg. mego rozpoznania
moja obecność potrzebna była do wyk.
zadania następującego. Front się zbliżał
do stacji Innsbruck do chodzącej kraj linie kolej.
należącej z Innsbrucka do Brneru tylko
jedną. Przewidywałem wiadomości że coś się
ma stać po stronie niemieckiej a naszym zadaniem
jest przerwanie linii kolejowej Innsbruck
Brner, z mego punktu widzenia było to możliwe

W przeddzień marca 1944 r. zastawiamy
w Innsbrucku przez gestapo. Musiało być estrada,
po której ich quacha wygłodził na reperitornij
Na korytarzu gdzie po statku było nas około 30.
osób. Tamże tamie ze stano mi ułożę karteczki z
przeżyciami podpisami. Potem nie wceli dano
druga się że nas przed rozstrzelaniem uratował
"Katyri" miał przypisać rozkaz od Himmlera aby
przeprowadzić formalne śledztwo. Słyszał to
jeden z kolegów w czasie gdy był przesłuchiwany
w redi gestapowskiej, i wykonał wydanie poleceń

3

ponieważ już z końcem 43 i tyrolczykami; obok
nie mi bliżej nie wiadomo. Musiało być
dużo pomiarów z braku miejsc wizerunków
miasta moja grupa około 20, została prze-
nieczona do obozu schronienia Lager ~~Reich~~
Reichenau już pod Instrukcją ale tylko
na przechowanie do dyspozycji Gestapo w
związku z czym nie brał się udziału.

Porankiem maja 1944r. zostałem sam - do-
wiedzieli się nie przyjeżdżali) a w połowie maja
bez żadnego powodu zostałem odwołany na
inne miejsce pracy. W moim przekonywaniu
mnie uratowała tyrolska organizacja pod-
ziemna, stworzona przez podstarżę zachowa-
nia się tamtejszych ludzi, którzy świadczą
jak również nie mówią. Przekazał od siebie
później mi w mojej kase oświetlać mi się tak
lampką elektryczną, że wkręcałem tylko jego
ręce, jak sławet mi zastępcy lub przy boku
Następnie zostałem ~~na~~ w ramach budów firmy
panowiec i już mi Instrukcja - Brenner i ten
obozem kałami się końca wojny. W końcu maja
1945r. przyjechali po mnie i powiedzieli mi
bliżej Łódź a z których to zachowania, wynikało
że dużo o mnie wiedzą i zabrali mnie prac
Brenner Bolowie Jani do Polskiego obozu
Jolanta - zastępcy do specjalnej 17 kmp.
Leczność - Ostrów.

1. ⁴tem był Anglik - przewodni pre P.P.C. 1/11/4

To co tu opisalem osobie to wcale nie jest
ważne europejskiej natężeniu z prośbą
do promocii nie umie, ponieważ ockanili
obecnej uwarani się za jedynego przyznan
uczestnik tej organizacji a który tak mało
miał do powiedzenia a tam zostali fałsz
wspomnieli ciłopcy na umie, na podstawie
ocierwanych uwar mogą być o to 150
osob. Just brnk nie był emseccyj a prosiu szaroko
reprezynał, się o elitizowanie polsk, oj bawdy
na powie pozostały stady, czy nie dale by się ustalić
niezwykle majątko kolegao i co było przychy na naszej
wpadki - "mogole co to było" nie pisalem prestem
w tej sprawie - uwarając że było było profouacja -

Kuttyz
1-1 Kriitika Jan

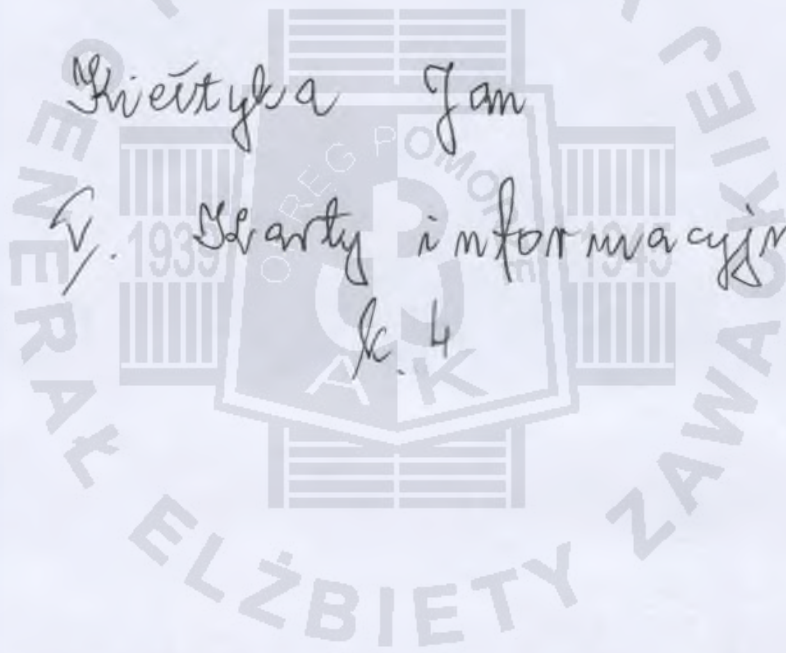
T:U-341/952 Som.

poza Som.

Kiećtyka Jan

W. 1939. Szwarty informacyjne

lc. 4



KiŃtyka Jan

Ko 1
Pozna Pom.

206 tenka Atkoney pozna Pomorsku.

~~poszukiwanie wstępnego Batalionu~~

"Odwa" grupa Atk Gumbork

1939 1945 Trisol

w Biał. 2/7 dniad poszukiwan

Poszukiwania.

1/Poszukujemy danych o działalności organisty z Górzna k. Brodnicy, który prawdopodobnie na przełomie lat 1939/1940 kierował punktem przekąźnikowym, ułatwiającym oficerom pomorskim przedarcie się przez Podhale do Węgier do oddziałów polskich ~~xx~~ we Francji

2/Szukamy kontaktu z pochodzącymi z Pomorza żołnierzami Batalionu "Odra" i zwracamy wszystkim, którzy słyszeli o takiej akcji uwagę na książkę Jan Nowaka k pt. Kryptonim "Odra", MON 1986 r.

3/Poszukujemy informacji o oddziale partyzanckim operującym w lasach brodnickich pod d-cą "Sprężyna" /nieznanego nazwiska/

4/W marcu 1944 r. uległa zagładzie grupa robotników-Polaków z Straflage Reichenau koło Innsbrucku, organizowana w końcu 1943 r. przez oficera z Krakowa, ps "Karol" /ur. około 1915 r./ do działalności dywersyjnej. Jednym z ocalałych uczestników jest Jan Kiełtyka z Torunia.

(3-08-90 Pochod na vlny)

Kučtýke Jan Kvarnting 423
Rok Jekt für selbe 73

ms. 1915? by moin ofier M-952
po Karol. wrony wmg blond
Hans borch w Teerlach
pt. Prouvaine
1943 zwerbotat po. Kie tky ke
Zaprynygi group 20 rok
Schmidt

po Karol jedni do Kvalove.

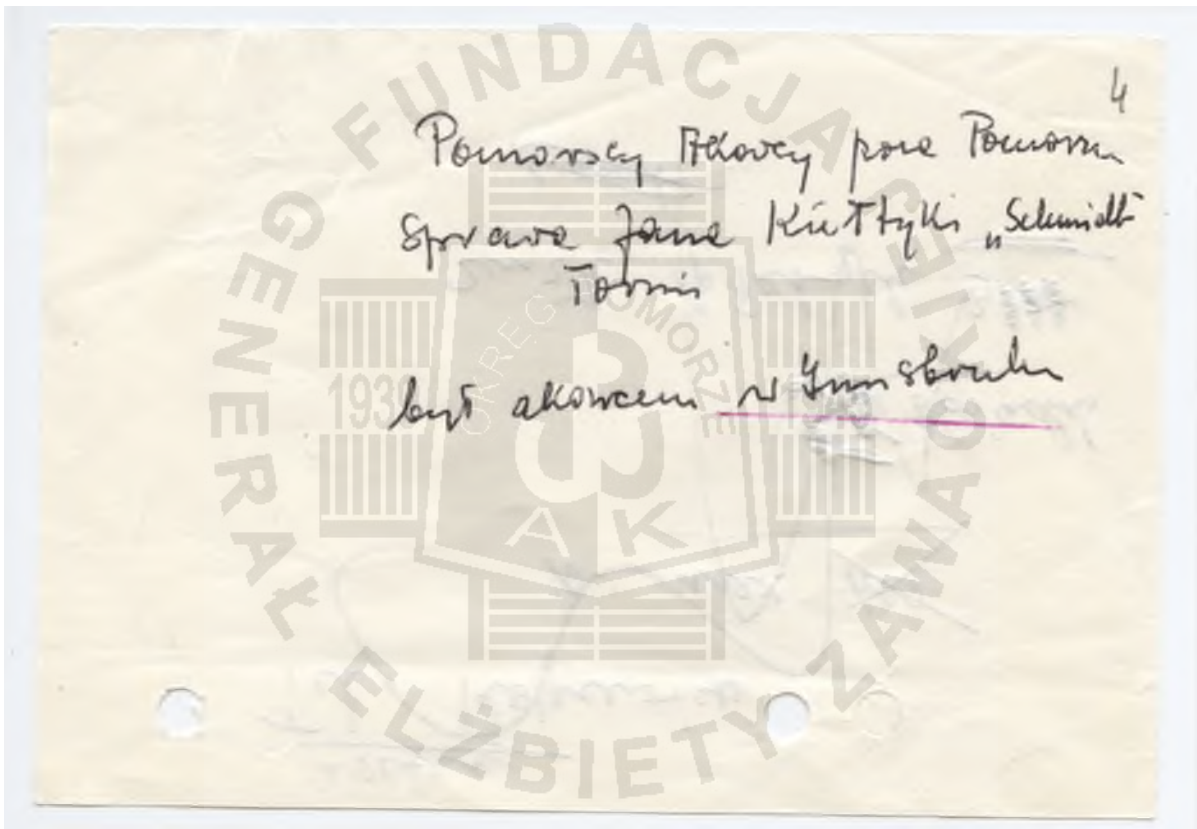
Litov darye, Polnische Bande
u gombelle Kurbonale ob III 44 v
Strafplatz Pischenau K/amsla
15 group die tyhi za za
oglen ok 150. Polatin
pranycyki u kurbonale u
rozimeli firmamk kumichid.

Pranyca zewawala stros u Konsty troje

transport kusbenk Duda 150? rok
u miera 44

Sankiam u prani - Skaf

(po Karol miaat brin, ktory doš do neprawy p. Kuchee)



Opracowanie Tomasz Chimeński 98



87-100 Toruń

M-952-341

Pozna Pom
AK

Kieltyka Jan

Mietyka Jan

